

Dr Wojciech Klimski

## Rola dziadków w rodzinie wielopokoleniowej

W tym artykule przyjrzymy się roli dziadków w rodzinach wielopokoleniowych. Uświadomienie sobie konsekwencji ich obecności w rodzinie wielopokoleniowej jest ważne, gdyż dzisiejsze warunki życia (koncentracja na pracy, codzienne zabieganie rodziców i dzieci, funkcjonowanie ich w dużej mierze poza rodziną, popularność indywidualizmu, duża możliwość wyboru alternatywnych form życia rodzinnego) nie służą trwałości więzi rodzinnych. Powodują, że jest ona nieustannie poddawana próbom. Oczywiście, że zamieszkiwanie trzech (lub więcej) pokoleń pod jednym dachem również bywa wyzwaniem. Nie ma się, co łudzić, że napięć a nawet konfliktów w niej nie będzie. Jednak wydaje się, że rachunek zysków i strat jest na korzyść tych pierwszych. Warto także podkreślić, że aktualnie rola dziadków nie jest ściśle określona. W jej realizacji również może ujawniać się indywidualizm, który będzie ją swobodnie konstruował. Dlatego tutaj zasadniczo skupimy się na takich treściach roli dziadków, które są pomyślne dla funkcjonowania rodziny wielopokoleniowej.



Istotą roli babci i dziadka są relacje z wnukami. Bez nich nie można ich pełnić, nie da się być dziadkiem bez wnuków. Można więc zakładać, że obecność dziadków w rodzinie ze swej natury będzie zorientowana ku wnukom. Dobitnie podkreśla to fakt, że w rolę babci i dziadka wchodzi się przez narodzenie wnuka, a nie przez: osiągnięcie wieku, przejście na emeryturę czy nienajlepszy stan zdrowia. Choć te cechy w pierwszej chwili mogą być kojarzone z dziadkowaniem. Co ciekawe, samo przyjęcie tej roli jest obarczone mniejszym zakresem wyboru niż w przypadku innych ról. Zawód, prokreacja, ożenek lub zamążpójście podlegają wyborowi. Tym czasem, wejście w rolę dziadków wymyka się osobistym decyzjom, a tego już nie można powiedzieć o sposobie realizacji tej roli.

Co to znaczy dziś być dziadkiem lub babcią, który może budować więzi rodzinne? Jak można realizować tę rolę, aby rodzina wielopokoleniowa mogła pomyślnie funkcjonować?

Ważną rolę dziadków w rodzinie wielopokoleniowej jest opieka nad wnukami i ich wychowanie. To są podstawowe zadania babci i dziadka, które mogą być w pełni realizowane z powodu przestrzennej bliskości. Opieka przede wszystkim dotyczy codziennego funkcjonowania – zadbania o posiłki, odprawienia, odprowadzenia do przedszkola/szkoły, odebrania z nich, wychodzenia na spacer, odrabianie lekcji itd. Dziadkowie sprawdzają się także we wspieraniu rodziców i dzieci w podejmowaniu przez nich decyzji i w rozwiązywaniu problemów. To wszystko, co składa się codzienną opiekę jest potencjalnym „obszarem” aktywności babci i dziadka. Są to więc ważne wymiary życia, skoro pojawiają się codziennie. Dużym walorem tego zaangażowania jest to, że dziadkowie zazwyczaj posiadają większy zasób czasu na te działania. Ich obecność w związku z tym jest pełniejsza, bardziej intensywna niż rodziców. Ci przeważnie biegają między różnymi zawodowymi i rodzinnymi obowiązkami. Zazwyczaj dziadkowie realizują te aktywności w życzliwej, ciepłej atmosferze, ujawniającej ich miłość i dającej poczucie bezpieczeństwa. Dlatego ich rola jest tak ważna w życiu wnuków. Stąd więź wnuków z dziadkami jest tak silna, a relacje z nimi kojarzą się im pozytywnie. Liczą się, więc ze zdaniem dziadków (co nie znaczy, że zawsze je podziwiają), chcą im pomagać i pamiętają o nich. To zabarwienie więzi pozytywnymi emocjami jest stałym elementem w relacjach z dziadkami i jest silnie zadomowione w potocznym obrazie babci i dziadka dziedziczonym z pokolenia na pokolenie. Inną konsekwencją tych więzi jest to, że rozwijają u wnuków wrażliwość, empatię, zrozumienie wobec innych. To jest głęboko humanizacyjna rola starszego pokolenia.

Zaangażowanie dziadków w wychowanie i opiekę nad dziećmi wspiera również rodziców. Aktualne warunki zmuszają ich do tego, aby głównie poświęcali czas na pracę zawodową. Dziadkowie są więc nieprzecenionymi opiekunami dziećmi. Szczególnie

wówczas, kiedy dzieci są małe i często chorują. Ów czas zazwyczaj zbiega się z powrotem matki do pracy (po jej dłuższej nieobecności na urlopie macierzyńskim) i rozpoczynającą się edukacją dziecka w przedszkolu. Ten okres bez pomocy dziadków nierzadko staje się koszmarem codziennością – wypełnioną nieustannymi zwolnieniami z pracy, bieganiem po lekarzach, prośbami o zastępstwa, nocnym odpracowywaniem zawodowych obowiązków (nieradko przerywanym płaczem dziecka). Ale również i później, kiedy wnuki są starsze i muszą wypełniać co raz to nowe role i obowiązki szkolne. Ponadto ich rola niewspółmiernie rośnie w sytuacjach samotnego macierzyństwa, czy długiej nieobecności rodzica bądź rodziców. Wówczas dziadek i babcia mają szansę na budowanie relacji bliskich ojcostwu i macierzyństwu.

Inną konsekwencją życia z dziadkami jest wzajemne uczenie się wszystkich członków rodziny. Dziadkowie przekazują wiedzę swoim dzieciom o tym, jak powinni zajmować się wnukami i jak realizować wobec nich postawę miłości, troski, a nade wszystko cierpliwości. Ponadto wszyscy członkowie rodziny wielopokoleniowej wzajemnie poznają role ojca, matki, dziadka, babci, wnuka, i wnuczki. Ich treść (zakres zadań, oczekiwań, sposoby realizacji jak i ograniczenia) przyswajają na drodze codziennego doświadczenia. Wreszcie wspólne życie (dzieci i wnuków) z dziadkami daje im możliwość poznania relacji z osobami, których codzienna aktywność zmniejsza się i docierają do końca życia. To niekiedy także okazja do przeżycia sytuacji długiej opieki nad bliskimi. Jest to szansa na pełniejsze poznanie (zrozumienie) życia człowieka i zdobywanie wielowymiarowego doświadczenia. Co ciekawe, chorujący czy gasnący dziadkowie kształtują młodsze pokolenia głównie przez swą obecność. Nie czynem, nie działaniem, niekiedy nawet nie słowem, lecz obecnością. To głównie ona pobudza aktywność innych i relacje. Obecność (fakt, że są) to wyróżniająca cecha dziadków. Kiedy byli młodszy ich obecność przekładała się na zasoby czasu, które mogli poświęcić dzieciom i wnukom. Kończąc życie aktywizują u innych postawy miłości, troski, opiekuńczości, solidarności. Ostatecznie są to okazje na pełniejszy rozwój człowieczeństwa u członków młodszych generacji.

Nie można pomijać ważnej roli dziadków w obszarze edukacji i poznawania kultury. Ona właściwie zaczyna się dość szybko. Już od czytania pierwszych bajek. Do tego dochodzą spacerki wypełnione opowiadaniem i pierwsze relacje wnuków z rówieśnikami spotykanymi w piaskownicy. Z czasem przychodzą bardziej skomplikowane aktywności, w których także uczestniczą dziadkowie – wspólne majsterkowanie, drobne naprawy, pieczenie ciasta czy sprzątanie. W wieku szkolnym dziadkowie zazwyczaj pomagają w odrabianiu lekcji i nauce. Szczególnie wówczas, kiedy zdobycie pewnych czynności wymaga powtarzalności,

regularności i czasu. Tu ich atrybutem jest cierpliwość, dysponowanie czasem, a także dystans wobec tego, co w nauce jest trudnie (pomyłki, gorsze oceny, zniechęcenie). Dziadkowie zdają się deklasować tymi cechami rodziców, którzy inaczej patrzą na edukację swoich dzieci (są bardziej wymagający, akcentują sukcesy, niekiedy stawiają na pragmatyzm – uczymy się tylko tego, co się przyda), ale także nierzadko pracują na dwóch etatach i sami nie są w stanie dopilnować edukacji dzieci. Ważnym atrybutem dziadków jest przekazywanie wnukom wiedzy o wydarzeniach z przeszłości, historii czy kultury. Dotyczącej zarówno swoich losów, jak i całego narodu. Do niedawna popularne były opowiadania z czasów Drugiej Wojny Światowej, dziś z racji sztafety pokoleń są one zastępowane opowiadaniem o życiu w PRL – o braku towarów w sklepach, wakacjach spędzanych tylko w Polsce, ówczesnej motoryzacji czy zabawkach ręcznie wykonywanych przez pradziadków. Ten przekaz kultury, który dziadkowie prowadzą wiąże się jeszcze z transmisją takich wartości, jak: miłość, cierpliwość, życzliwość, dobroć, patriotyzm, honor, godność, odwaga. Co więcej, są one zakotwiczone w polskiej kulturze i w polskich realiach, co jest istotne dla ich właściwego rozumienia i kształtowania tożsamości młodych.

Inną formą zaangażowania dziadków jest ich partycypacja w finansowym funkcjonowaniu rodziny wielopokoleniowej. Ten współdziałanie w kosztach życia codziennego zdaje się być naturalną praktyką. Nabiera on szczególnego charakteru w wypadku trudności finansowych rodziny. Zarówno wynikających z niskich zarobków rodziców, jak i samotnego rodzicielstwa. Rodzina wielopokoleniowa, łącząca dochody dwóch pokoleń, staje się formą pomocy i materialnego zabezpieczenia. Dlatego zdarza się, że dzieci z powodów finansowych wracają do rodziców, aby założyć z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Dzieje się tak po rozwodzie lub po śmierci współmałżonka. Wzajemne wsparcie finansowe jest czynnikiem, który zabezpiecza rodziców i wnuki przed pogorszeniem warunków życia, ale także wzmacnia więzi w rodzinie. Jest to ponoszenie wspólnych trudów, które dodatkowo konsoliduje wszystkie generacje. Nie mniej, wspólne prowadzenie gospodarstwa domowego nie tylko wyczerpuje się w płaszczyźnie finansowej. Dziadkowie mogą także obniżać koszty życia przez wykonywanie różnego rodzaju napraw, gotowanie czy opiekę nad wnukami. Wreszcie przed dziadkami stoi szansa na okazjonalne finansowe wsparcie, choćby w takiej postaci jak: dołożenie się do remontu, kupno samochodu, sprzętu AGD itd.

Finansowe zaangażowanie dziadków ma jeszcze inną popularną formę. Są to różnego rodzaju prezenty lub kieszonkowe, którymi obdarowywane są wnuki. Oni zazwyczaj mogą liczyć, że babcia czy dziadek coś dla nich ma. Zapewne nie robią tego codziennie w sytuacji wspólnego życia, ale częściej niż rodzice. Czasem wiążą się z tym pierwsze próby

oszczędzania pieniędzy przez wnuki czy nauka liczenia. Podobną formą finansowego zaangażowania dziadków jest regularne opłacanie wnukom szkolnych obiadów lub zajęć pozalekcyjnych (nauka obcego języka, treningi sportowe itd.). Taka działalność dziadków niewątpliwie wzmacnia ich relacje z wnukami, ale także ociepla ich wizerunek.

Podkreśla się, że relacje wnuków z babciami są inne niż z dziadkami. Te z babciami są zazwyczaj serdeczniejsze, cieplejsze, częstsze i bliższe. One bardziej angażują się w nie niż dziadkowie. Mają większą satysfakcję z nich. Co więcej, dziadkowie i babcie ze strony matki wykazują większe zainteresowanie kontaktami z wnukami niż dziadkowie ze strony ojca. Natomiast relacje z dziadkami są bardziej zdystansowane, przebija w nich aspekt edukacyjny, wychowawczy, towarzyszy im także większa dyscyplina i odpowiedzialność.

Obraz dziadków w społeczeństwie zazwyczaj jest pozytywny. Zasadniczo są postrzegani jako osoby ciepłe i kochające. Jednak nie zawsze relacje z nimi mają taki charakter. Niekiedy sprowadzają się do utrzymania ich formalnej strony, gdyż dziadkowie nie angażują się w ich pogłębienie. Może to przyjmować postać działań koniecznych – dziadkowie kupują prezenty na urodziny (święta), opiekują się wnukami, bo nie ma innego rozwiązania. Natomiast inne relacje z nimi już nie istnieją. Może to również mieć ostrzejszą postać w postaci braku jakichkolwiek (nawet tych koniecznych) relacji (nieobecni dziadkowie). Inną odmianą negatywnych relacji z dziadkami jest ich asymetryczność. Dziadkowie wybierają wnuka/wnuków, z którymi mają dobrą więź (ukochany wnusio babci czy ukochany wnusio dziadka) i takich z którymi jej nie utrzymują. Taki typ relacji jest trudny i szczególnie bolesny dla wnuków, którzy zapewne mają możliwość porównania relacji w swojej rodzinie z relacjami w rodzinach kolegów czy porównania swoich wyobrażeń o dziadkach ze swoimi doświadczeniami z nimi. Zazwyczaj te relacje dotyczą nie tylko dziadków i wnuków, ale także znajdują reperkusje (lub są pochodną) relacji dziadków z ich dziećmi.

Innym trudnością w realizowaniu roli dziadków i wnuków mogą być różnice światopoglądowe. Niekiedy przybierają one formę dużych napięć czy trwałych konfliktów. W innym przypadku sprowadzają się do dyskusji lub wymiany poglądów, która ostatecznie sprzyja intelektualnemu rozwojowi i podtrzymuje kondycję umysłową dyskutantów. Duże znaczenie będzie tutaj miała umiejętność dialogu, wzajemnego szacunku, dystansu wobec siebie i przedstawionych poglądów.

Dziadkowie mogą więc na różne sposoby realizować swoją rolę. Są dziadkowie zdystansowani, którzy nie mają rozwiniętego kontaktu ze swoimi wnukami. Nie angażują się w relacje z nimi, w dużej mierze mają one formalny charakter i są emocjonalnie

odseparowani. Przyczyny tej sytuacji mogą być różne – osobowość, trudne doświadczenia życiowe czy ostry spór w rodzinie. Zwykle ci dziadkowie skupiają się na sobie i swoich zainteresowaniach (zdrowiu, finansach, pracy zawodowej, przyjemności). Zupełnie inaczej realizują swoją rolę zaangażowani dziadkowie. Ci opiekują się wnukami, wychowują ich, pomagają ich rodzicom. Wreszcie ostatni typ relacji to typ towarzyski. Tu dziadkowie są mocno zaangażowani emocjonalnie w relacje z dziećmi, kochają ich, rozpieszczają, poświęcają im dużo czasu, ale nie zastępują rodziców w wychowaniu ani nie przejmują ich obowiązków. Bycie dziadkiem, to nie jest ich podstawowa rola ich życia. Starają się zachować równowagę między swoimi zainteresowaniami (realizacją swoich potrzeb), a opieką i wychowywaniem wnuków.

Warto także mieć na uwadze, że nie tylko przed dziadkami stoi szansa na wpieranie swoich dzieci i wnuków. Również wspólne życie rodzinne jest dla nich (dziadków) okazją do aktywności i ochrony przed marginalizacją. Jest to forma zabezpieczenia przed odejściem od życia społecznego i od szerszej działalności. Jest to także forma wsparcia psychicznego, przeżywania miłości, poczucia bezpieczeństwa i posiadania sensu życia. To ostatnie nie tylko wyczerpuje się w koncentrowaniu się na pomocy dzieciom i wnukom, ale także wyraża się w świadomości, że moje dzieci również ułożyły sobie życie. Jest to także sposób na uniknięcie samotności i umożliwia odsunięcie negatywnych przekonań o byciu niepotrzebnym, odrzuconym przez bliskich i społeczeństwo. Obecność bliskich jest również potrzebna seniorom, gdyż umożliwia im naturalne, godne dochodzenie do finału życia.

Przy czym warto mieć na uwadze to, że jakość życia dziadków i wnuków w rodzinie wielopokoleniowej, a także charakter rodzinnych relacji, zależy w dużej mierze od rodziców. Oni bowiem są (lub będą) tym pokoleniem, które opiekuje się (lub będzie się opiekować) równocześnie rodzicami i dziećmi (*sandwich generation* lub *squeezed generation*). Na ich barkach spoczywa (lub spocznie) jednoczesna troska nad tymi dwoma generacjami, obejmująca niemal wszelkie formy wsparcia: materialne, emocjonalne i duchowe. Wejście w tę rolę jest wielce prawdopodobne ze względu na wydłużanie się życia i opóźnianie wieku samodzielności. Zazwyczaj w tę dwustronną opiekę bardziej zaangażowane są kobiety. Bywa ona dla nich mocno angażująca, szczególnie kiedy dochodzi do niej konieczność pracy zawodowej.

Reasumując, obecność dziadków, w rodzinie wielopokoleniowej wydaje się być korzystna dla rozwoju wszystkich osób, które ją tworzą. Jak wiele fenomenów życia ma dobre i gorsze strony. Warunki współczesnego społeczeństwa wymagają, aby być ich świadomym, gdyż wówczas można na nie oddziaływać i mieć je pod kontrolą. Przed rodziną

wielopokoleniową stoi szansa na budowanie pozytywnych, trwałych relacji osobowych, a więc na to, co w dzisiejszych warunkach społecznych jest słabsze i zmienne.

